

Przełomowy wyrok zapadł w Kielcach. Sąd okręgowy zakazał rejestrowania obrazu i dźwięku z kamer, które swoim zasięgiem obejmują podwórkę i bramę wjazdową sąsiada. Sprawa dotyczyła sąsiadów z małej, świętokrzyskiej miejscowości, którzy od wielu lat pozostają w konflikcie. Jeden z nich zainstalował kamery w obronie przed sąsiadem, przy czym chciał się bronić...obserwując podwórkę sąsiada.

Sąd wskazał, że „Prywatność człowieka obejmuje m.in. zdarzenia związane z życiem rodzinnym, stanem zdrowia, przeszłością również sytuację materialną, kontakty z innymi ludźmi. W tym znaczeniu pozwany dopuścił się naruszenia prawa do prywatności, do ochrony miru domowego powoda przez to, że za pomocą urządzeń nagrywających i odtwarzających miał możliwość obserwowania obrazu z części jego posesji. W ocenie sądu nie może usprawiedliwiać takiego postępowania fakt istniejącego między stronami konfliktu i poczucie zagrożenia ze strony pozwanego i jego rodziny, bowiem w takich sytuacjach pozwany może zwrócić się o udzielenie ochrony do odpowiednich organów państwowych.” Sąd nie podważył prawa do instalacji monitoringu, ale wskazał granice stosowania tego prawa, stwierdzając, że „Prawo pozwanego do podjęcia ustalonych działań dotyczących bezpieczeństwa kończy się tam, gdzie zaczyna się prawo powoda do prywatności” (źródło: [„Gazeta Wyborcza”](#))

Kielecki sąd okręgowy wydając wyrok wskazał, że osoby prywatnie instalujące systemy CCTV, powinny zwrócić szczególną uwagę na zasadę proporcjonalności sformułowaną przez Trybunał Konstytucyjny (Sygn. akt K 23/98). Wcześniej do zasady proporcjonalności odwoływano się głównie w relacjach obywatel – państwo. Wyrok oznacza, że zakładając kamery w celu ochrony posesji przed wejściem nieuprawnionych osób, albo instalując je na bloku, żeby przeciwdziałać graffiti, warto pamiętać, że kamery należy skierować np. na ścianę domu, która ma być dozorowana i obszar przed nią, tak żeby zapewnić kamerom pole widzenia pozwalające zarejestrować sprawcę. Należy przy tym unikać takiego ustawienia kamery, które pozwoliłoby zaglądać w okna, czy na podwórkę sąsiadów. Jeżeli nie da się tego uniknąć to ingerencja w prywatność powinna być jak najmniejsza. Intencjonalne skierowanie kamery na czyjąś posesję, będzie wyraźnym naruszeniem zasad proporcjonalności i celowości i naruszeniem prawa do prywatności osób, które znajdują się w polu widzenia kamery.

Akademia Monitoringu Wizyjnego przedstawiła powyższe [stanowisko już w grudniu 2012 r.](#) W naszej ocenie, w nowej ustawie powinny znaleźć się przepisy, które będą nakazywały prywatnym i publicznym użytkownikom systemów CCTV prowadzenie celowej i proporcjonalnej obserwacji i rejestracji obrazu, co ograniczy liczbę spraw, w których rozpatrywane będzie naruszenie prywatności przez montaż kamer. W dyskusji o nowej regulacji podobne stanowisko zajął Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych i Rzecznik Praw Obywatelskich.

Kamera nie może być skierowana na podwórko sąsiada

Paweł Wittich
6 marca 2015

Wyrok kieleckiego sądu otwiera drogę do pozwów wobec osób, które instalując kamery CCTV, chcą oglądać więcej, niż jest to potrzebne dla zabezpieczenia ich interesów.